

# KOMENDA MIEJSKA POLICJI W ŁODZI

<http://www.lodz.policja.gov.pl/eld/komunikaty-1/aktualnosci/57522,Napadal-na-przypadkowe-osoby.html>  
2021-05-15, 07:01

## NAPADAŁ NA PRZYPADKOWE OSOBY

**Kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Łodzi ustalili i zatrzymali sprawcę pobicia. 32-latek w ciągu zaledwie kilku godzin zaatakował w centrum Łodzi cztery przypadkowe osoby, w tym trzy kobiety. Usłyszał już zarzuty. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Został tymczasowo aresztowany.**

19 grudnia 2020 roku policjanci kilkakrotnie interweniowali w rejonie centrum, gdzie w przeciągu kilku godzin nieznanemu sprawcy atakował przypadkowe osoby, bijąc je lub niszcząc ich mienie. Pierwsze zgłoszenie miało miejsce około godziny 16.40 wpłynęło z ulicy Wigury ze sklepu, w którym jedna z klientek została uderzona z dużą siłą w twarz, przez stojącego obok niej mężczyznę. Sprawca po zdarzeniu uciekł. Podobny przebieg miało kolejne zdarzenie, tym razem w aptece w centrum handlowym przy ulicy Piłsudskiego. Tam również zaatakowana została kobieta, napastnik uderzył ją w twarz i zbiegł. Trzeci atak miał miejsce przed hotelem przy tej samej ulicy. Ofiarą była kolejna kobieta, która otrzymała silny cios w tył głowy. Wszystkie odniosły obrażenia na szczęście nie zagrażające ich życiu. Ostatni atak około godziny 20.00 napastnik przypuścił na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza z Piłsudskiego gdzie podbiegł do stojącego przed sygnalizatorem samochodu i po otwarciu drzwi chciał kierującego uderzyć butelką. Gdy ten się uchylił, rozsierdzony niepowodzeniem agresor, swoją złość wyładował na szybie pojazdu. Policjanci analizując zebrane w tych sprawach materiały ustalili, że za wszystkimi kryje się ten sam mężczyzna. Dobre rozpoznanie podczas typowania potencjalnego sprawcy pozwoliło mundurowym zawęzić krąg podejrzewanych osób. Wizerunek napastnika został okazany pokrzywdzonym. Wszyscy, bez cienia wątpliwości rozpoznali w nim napastnika. Był to 32-latek bez stałego miejsca zameldowania. Został zatrzymany, usłyszał zarzuty uszkodzenia ciała, naruszenia nietykalności cielesnej i uszkodzenia mienia, grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzą śledczy z Wydziału Dochodzeniowo- Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Łodzi.

